

Henryk Wycisk

Uwagi o pracy pod red. Helmuta Coinga, "Handbuch der Quellen..."

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 22/3-4, 322-332

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Uwagi o pracy pod red. Helmuta Coinga, *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte. Bd. II, Neuere Zeit (1500—1800), Zweiter Teilband: Gesetzgebung und Rechtsprechung. Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für europäische Rechtsgeschichte*, hrsg. von H. Coing, München 1976, C. H. Beck'sche Verlagsbuchhandlung, ss. XXIX + 1447.

Mając przed sobą niezwykle dzieło wydane przez H. Coinga, dyrektora Max-Planck-Institut für europäische Rechtsgeschichte, nie mogę nie wrócić do wrażeń, jakie odniosłem słuchając Jego kilku wykładów w Monachium i Tybindze. Zwłaszcza w swoim przekrojowym wykładzie na XX Zjeździe Historyków Prawa w Tybindze 1974 roku¹ (20. Deutscher Rechtshistorikertag) pt. *Podstawowe problemy w historii nowszego prawa prywatnego*, pokazał H. Coing, jak wiele jest jeszcze do zrobienia. W porównaniu ze źródłami odnoszącymi się do starożytności i prawa rzymskiego, w epoce nowszego prawa prywatnego w Europie możemy mówić o bogactwie źródeł, co mogłoby nam pozwolić na odczytanie związków prawa z całokształtem kultury, na bliższe zapoznanie się z motywacjami ustawodawstwa oraz oddziaływaniem prawa w danej epoce. Może zbyt dużo miejsca poświęca się dziełom uczonych prawników, podczas gdy zachowane orzecznictwo prawne (w pewnej mierze nawet drukowane) pozostaje niemal całkowicie odległością, prawie nic o nim nie wiemy. Szeroko znane poczynając od XVI wieku orzecznictwo prawne niewątpliwie miało swój kierunek i wpływało na ustawodawstwo. Problemy te jednak pozostają dla nas zgoła nie wyjaśnione. Podobnie mało wiemy o modelach ustawodawstwa — czyli o tym, na czym opierało się przy tworzeniu nowych ustaw. Pewnie, było ustawodawstwo Justyniańskie i inne późniejsze wielkie kodyfikacje, ale to nie wyczerpuje zagadnienia. Jednym słowem, przed historykami prawa prywatnego w Europie rozciąga się ogromne pole badań naukowych, dzięki którym będziemy mogli uzyskać coraz wnikliwszy i szerszy pogląd na źródła nowszego prawa prywatnego w Europie.

Rola i kwalifikacja wpływu prawa rzymskiego na nowsze ustawodawstwa europejskie to drugi problem, który wymaga dalszych wnikliwych badań. Wiadomo, że cały Kontynent pozostawał pod przemożnym wpływem uczonego prawa średniowiecznego, tak rzymskiego jak i kanonicznego, które w ostatnich stuleciach średniowiecza zdobyło pozycję tak zwanego prawa pospolitego — *ius commune*, i odegrało ogromną rolę w kształtowaniu się nowszego prawa europejskiego. Błędem byłoby jednak w ramach wspomnianej recepcji prawa rzymskiego ujmować je jako pewną wielkość stałą. O wiele bardziej trzeba na nie spojrzeć jako na żywą tradycję, która szła podwójnym nurtem: prawa

¹ Krótkie sprawozdanie z XX. Rechtshistorikertag 1974 zob.: *Dwa sympozja prawników w Rep. Fed. Niemiec*, Roczniki Teol.-Kanoniczne XXII (1975) z. 5, ss. 115—121.

prywatnego i prawa publicznego wywierając ogromny wpływ z jednej strony np. na prawo szlacheckie, z drugiej np. na prawo wojskowe. W XVII wieku prawo rzymskie przestaje być źródłem prawa publicznego, które usamodzielnia się. Z kolei również nowsze prawo prywatne zaczęło odnosić się do prawa rzymskiego jako do zjawiska historycznego. I na tym odcinku wiele jest jeszcze do zrobienia. W badaniach prowadzonych w tym zakresie należy wychodzić od postawionego problemu i zmierzać poprzez analizę żywej tradycji prawa rzymskiego do rozwiązania danego problemu.

Trzeci wreszcie problem, na który trzeba zwrócić uwagę przy badaniach nowszego prawa prywatnego w Europie, to fakt, iż prawo to rozwijało się w określonych ramach społeczno-gospodarczych i politycznych: państwa podzielone na księstwa, społeczeństwa o układzie wybitnie stanowym, gospodarka merkantylistyczna.

Dodajmy jeszcze, że ważnym postulatem w zakresie badań nad nowszym prawem prywatnym w Europie jest postulat badań porównawczych. Jak rozwój tegoż prawa na terenie poszczególnych państw europejskich dokonywał się w czasach nowożytnych nie w sposób odizolowany, ale przeciwnie opierając się na wspólnych podstawach i przy wzajemnym oddziaływaniu i korzystaniu z doświadczeń sąsiadów, tak też i badania nad nim nie mogą być badaniami wyizolowanymi². Praktyka wykazuje, iż każda solidna praca monograficzna w zakresie historii nowożytnego prawa prywatnego w Europie wkracza, chociażby ze względu na swój punkt wyjścia, jaki znajduje w nauce glosatorów i komentatorów, na teren kilku państw europejskich. Nic też dziwnego, że do końca XVIII wieku utrzymała się na terenie europejskim w zasadzie jednolita w swych podstawach nauka prawa prywatnego. W okresie powstających społeczeństw industrialnych, w ramach poszczególnych państw powstał cały szereg nowych instytucji prawnych, między sobą pokrewnych. Wynikiem takiego rozwoju jest powstanie całej grupy spokrewnionych ze sobą systemów prawnych. Ten fakt przemawia jak najbardziej za postulatem badań porównawczych i kompleksowych.

Dziś stało się niemalże truizmem wskazywać na konieczność badań w zakresie historii prawa prywatnego, o ile chcemy w pełni zrozumieć obecnie funkcjonujące instytucje prywatnoprawne. Z zaniepokojeniem obserwują historycy prawa w niektórych krajach Europy programowe wprost lekceważenie tej dziedziny nauk prawnych. Wspomniany już XX. Deutscher Rechtshistorikertag w Tybindzie 1974 był wielką apologią historii prawa³.

² Szerzej o tym zob. moją recenzję pracy H. Coinga, *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte* Bd. I. Mittelalter (1100—1500), Prawo Kanoniczne 17 (1974) nr. 3—4, ss. 345—357.

³ Uwydatniło się to między innymi w uroczystych przemówieniach dziekana tamtejszego Wydziału Prawa — prof. W. K. Nórre oraz pre-

Jeżeli zatem wskazane jest, aby historię nowszego prawa prywatnego potraktować i uprawiać jako historię prawa europejskiego, to pierwszy krok w tym względzie winien polegać na porównawczym przedstawieniu źródeł, w których w pierwszym rzędzie uwzględnić się rozwój prawa nowszych czasów. Najogólniej biorąc to właśnie zadanie stara się spełnić prezentowany tu kolejny tom wielkiego podręcznika źródeł i literatury nowszego europejskiego prawa prywatnego: *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte*. Dzieło to ma więc charakter podręcznika, nie zmierza do rozstrzygania zagadnień szczegółowych, często dyskusyjnych. Obok jednak możliwie kompletnych zestawów szeroko pojętych źródeł prawa (ustawodawstwo, orzecznictwo sądowe, nauka prawa, literatura naukowa) i stosownej literatury przedmiotu, dzieło to daje pogląd na całość źródeł prawnych uwypuklając to co w nich wspólne i co odrębne. Jednym słowem, obok zestawów źródeł i literatury, daje ono ogólny pogląd na rozwój myśli prawnej (zwłaszcza prawa prywatnego) w Europie czasów nowożytnych. Nie jest to historia instytucji prawnych, z drugiej jednak strony jest czymś więcej aniżeli tylko zestawem źródeł i bibliografii czy nawet bibliografią bibliografii. W ten sposób stwarza ono znakomitą podstawę dla studium porównawczego w zakresie historii europejskiego prawa prywatnego.

Tom I, poświęcony źródłom obu *praw uczonych* średniowiecza — prawu rzymskiemu i kanonicznemu, oraz wczesnemu ustawodawstwu tworzących się państw — księstw (1100—1500), został wydany przez H. Coinga w roku 1973⁴.

Tom II, który zgodnie z zapowiedzią wydawniczą miał się ukazać już w 1973, ukazał się częściowo w roku 1976, tzn. ukazała się zaledwie druga część tomu II⁵. Tak więc tom II. obejmujący okres prawa po-

zydenta Uniwersytetu w Tybindze jak również w przemówieniu ministra kultury w rządzie Baden-Württemberg — prof. W. Hahna. Odnosiło się wrażenie, iż na terenie RFN studium historii prawa, sama historia prawa są poważnie zagrożone nową reformą szkolnictwa wyższego, gdzie historia prawa została zepchnięta do rzędu jednego z ośmiu wykładów „do wyboru”, a więc wykładów fakultatywnych, nieobligatoryjnych, takich jak: socjologia prawa, filozofia prawa, sądownictwo polubowne itd. Rezultatem tego jest znikoma liczba słuchaczy, którzy „wybierają” wykład historii prawa. W jednym z uniwersytetów spośród 555 studentów historię prawa „wybrało” zaledwie 9 osób; w innym zaś spośród 438 studentów tylko 8 osób. Ubolewano nad tym, że ludzie kończący studia na wydziałach prawa są odąd bardziej rzemieślnikami prawa aniżeli znawcami prawa.

⁴ Recenzje tomu I. zob. F. Wycisk, *Prawo Kanoniczne* 17 (1974) nr. 3—4, ss. 345—357 oraz S. Russocki, *Czas. Prawno-Hist.* XXVI (1974) z. 1, ss. 243—244.

⁵ Jak wynika z porównania spisów treści tomu II. (zob. strony końcowe tomu I. oraz ss. IX—X w tomie II,2), całe dzieło rozrosło się objętościowo. Planowaną pierwszą część tomu II. rozbito na dwie części, a każda z nich stanowi jeszcze dzieło o objętości ok. 1440 stron.

spolitego, rozpada się na trzy części: II,1 — będzie omawiał naukę prawa (odcinek I) i instytucje prawne (odcinek II); II,2 — omawia ustawodawstwo (odcinek III), oraz orzecznictwo sądowe i zbiory konsyliarzy (odcinek IV); II,3 — będzie omawiał rozwój prawa pod wpływem oświecenia: nauka prawa, ustawodawstwo, tereny wpływu tradycji prawa polspolitego.

Tom III będzie obejmował wiek XIX (1815—1914): prawo konstytucyjne a teorie polityczne, teorie prawa prywatnego, ustawodawstwo, nauka prawa, orzecznictwo sądowe, międzynarodowe ujednolicenie prawa.

Po tym bardzo pobieżnym zapoznaniu się z układem całego trzytomowego dzieła, przejdźmy do omówienia wydanego przed kilkoma miesiącami tomu II,2. Obejmuje on prawodawstwo (ss. 1—1110 = odcinek III) oraz zbiory orzeczeń sądowych i zbiory konsyliarzy (ss. 1111—1445 = odcinek IV). Jak widzimy, zasadniczy trzon tego tomu stanowi problem ustawodawstwa zarówno prawa prywatnego jak procesowego, handlowego i kościelnego, w poszczególnych krajach Europy.

Zagadnienia o charakterze ogólnym opracował G. Immel: *Typologia ustawodawstwa prawa prywatnego i procesowego* (ss. 3—96). Stanowi to rozdział pierwszy części poświęconej ustawodawstwu. Omawia tu terminologię prawodawstwa, sposoby ustanawiania praw, uzasadnienia dla nowego aktu prawodawczego, stosunek do dotychczasowego prawa i do innych źródeł prawa (problem subsydiarności), treść prawa, zewnętrzną formę i wprowadzenie w życie prawa stanowionego, systematykę i język prawodawstwa, sposoby ogłaszania prawa. Słusznie wyjaśnia Autor, w jakim sensie posługuje się terminem „prawodawstwo”. Oczywiście, że nie w sensie nowoczesnym, znanym od czasów Monteskiusza, ale posługuje się nim dla oznaczenia zwartych, tak bardzo jeszcze typowych dla ancien regime i wczesnego okresu nowożytności, postanowień prawnych wydawanych przez władzę zwierzchnią.

Gdy dla przykładu zechcemy zapoznać się z terminologią, jaką stosowano na oznaczenie aktów prawodawczych, dowiemy się, że w ancien régime była ona bardzo zróżnicowana, nie jest nam jeszcze całkowicie znana; niewyjaśnione do końca są też granice poszczególnych pojęć. Nic dziwnego, że Autor poświęca z kolei dużo miejsca terminologii ustawodawstwa niemieckiego: Landesordnung, Landrecht, Ordnung, Gerichtsordnung, Reformation, Constitutio, Edict, Mandat, Declaration, Ausschreiben, Rescript.

Obok ustawodawstwa niemieckiego G. Immel uwzględnił nadto, gdy idzie o terminologię, prawodawstwo krajów austriackich, francuskie, włoskie, hiszpańskie i niderlandzkie. Czy można mu mieć za złe, że nie powiedział nic na temat terminologii prawodawstwa portugalskiego, Czech i Moraw, szwajcarskiego, szkockiego, krajów skandynawskich, rosyjskiego i wreszcie polskiego? Zgodnie z założeniami tego dzieła, G. Immel nie mógł i nie zamierzał dokonać streszczenia histo-

rii ustawodawstwa poszczególnych krajów europejskich, nie zamierzał również dokonać streszczenia historii powstawania poszczególnych praw; zmierzał raczej do porównawczego zaprezentowania fenomenologii ustawodawstwa *ancien régime*⁶. Wyszedł on od tekstów źródłowych, z których należało wydobyć kryteria pozwalające na ujęcie całej różnorodności ustawodawstwa, które z konieczności ocenił według jego subiektywnego samorozumienia. Jak dalece owo samorozumienie ustawy odpowiada prawdzie historycznej, przekracza możliwości badawcze jednego człowieka, zwłaszcza przy obecnym stanie badań. Również przebadanie w szczegółach historii ustawodawstwa, przedstawienie jej i porównanie z historią powstania innych ustaw było niemożliwe i niewskazane. Autor zdecydował się na fenomenologię ustawodawstwa.

Weźmy inny przykład — język w ustawodawstwie⁷. W swoim krótkim przyczynku Autor ogranicza się do terenu Niemiec stwierdzając, iż w tym względzie zwłaszcza w Niemczech zaznaczył się duży wpływ prawa rzymskiego, którego terminologię jedynie z trudem udawało się przełożyć na język rodzimy; literatura juralna bywała ujęta w języku łacińskim aż do końca XVIII wieku. Zmiany następowały tu stopniowo i dopiero w XIX wieku język niemiecki był powszechnie używany. Przeciwnie, w ustawodawstwie stosowano już wcześniej język niemiecki, przy czym jednak terminy techniczne występowały wciąż jeszcze w swej formie tradycyjnej. Innymi słowy wszystko, co na temat języka zostało powiedziane, odnosi się do ustawodawstwa niemieckiego. Jedynie w ostatnim zdaniu zaznaczył Autor, iż bardziej rozwinięta również pod względem języka była technika ustawodawcza ustawodawstwa francuskiego.

Nie należy chyba czynić zarzutu Autorowi, że zagadnienie języka w ustawodawstwie potraktował tak krótko i ograniczył je właściwie do terenu Niemiec. Ten teren bowiem znał prawdopodobnie najlepiej, a występujące tu zjawiska stanowią pewnego rodzaju prawidłowości sprawdzające się na terenie całej Europy.

Oczywiste, że G. Immel nie mógł stworzyć historii poszczególnych ustawodawstw europejskich, bezcelowe byłoby również streszczanie ich i prezentowanie w jednym dziele. G. Immel zamierzał natomiast dać przegląd typologiczny tegoż ustawodawstwa na przestrzeni lat 1500—1800 wskazując za każdym razem na konkretne, szczególne jego cechy w poszczególnych ustawodawstwach europejskich. Wydaje się, że jego obraz typologii ustawodawstwa nie jest jednak pełny. Omawiając problem powstawania ustawodawstw (*Zustandekommen der Gesetze*)⁸ wyróżnia on trzy ich grupy; prawo stanowione może się opierać: 1° na

⁶ Zob. na str. 3 wypowiedź G. Immela na temat zadania i metody w jego opracowaniu.

⁷ Zob. dzieło omawiane ss. 94—95.

⁸ Zob. dzieło omawiane ss. 9—25.

tych samych uchwałach stanów, 2° na samych postanowieniach panującego, 3° może wymagać współdziałania stanów, przy czym współdziałanie to mogło przyjmować różną formę nie wykluczając ugody pomiędzy panującym a stanami jako elementu warunkującego powstanie nowego prawa. Inne formy tego współdziałania to: rada, przyzwolenie, aprobaty ze strony stanów. Mogło być i odwrotnie, postanowienia stanów wymagały aprobaty panującego. Najslabszą odmianę współdziałania spotykamy wówczas, gdy prawem stanowionym był nakaz panującego wydany na prośbę stanów. Krótko mówiąc wszystkie możliwe formy ustanawiania prawa zostały przedstawione i poparte konkretnymi przykładami z różnych ustawodawstw europejskich. Autor odwołuje się do niemal wszystkich ustawodawstw, nie wykluczając czesko-morawskiego, belgijskiego, holenderskiego, portugalskiego itd. Polskiego czytelnika uderza jednak fakt, iż w całym obszernym opracowaniu typologii ustawodawstwa europejskiego na przestrzeni 1500—1800 nie ma ani razu wzmianki o ustawodawstwie polskim. Żaden jego aspekt nie został tu podniesiony czy podkreślony. W tym momencie odczuwa się u Autora brak orientacji w kwestiach polskich. Bo przecież polskie ustawodawstwo omawianego okresu ma swoje specyficzne cechy, które, biorąc pod uwagę ogólne założenia G. Immela, winnyby znaleźć tu swoje odbicie. Mam na uwadze chociażby niechlubne zjawisko w historii polskiego ustawodawstwa sejmowego XVII—XVIII wieku — liberum veto⁹. Może się okazać, że zapowiedziany dla całego tomu II. indeks rzeczowy, który zostanie umieszczony na końcu części trzeciej tegoż tomu, nie będzie zawierał hasła „liberum veto”, skoro nie ma o nim wzmianki tam, gdzie powinna ona być¹⁰.

Rozdział drugi części poświęconej ustawodawstwu (ss. 97—570) zawiera bibliografię ustawodawstwa prawa prywatnego i procesowego w całej Europie. Układ jest bardzo przejrzysty, gdyż jeden kraj po drugim został najpierw krótko pod tym względem scharakteryzowany (2—3 stron druku), a potem następuje bibliografia: wykaz źródeł — ich zbiory, pojedyncze źródła; zbiory prywatne; pojedyncze prawa; inne źródła prawa prywatnego i procesowego; wykaz literatury — bibliografie, dzieła ogólne, monografie i przyczynki.

Trzymając się dość konsekwentnie takiego właśnie układu, F. Rannieri (ss. 97—186) opracował Italię włącznie z królestwami Neapolu, Sycylii i Sardynii, oraz księstwami Mediolańskim, Modeńskim, Parmeńskim i Piacenza, z Państwem Kościelnym, Wielkim Księstwem

⁹ Odsyłam chociażby do literatury, którą zestawiał i podał w tymże dziele Lesław Pauli na str. 553—560 oraz do dalszej łatwo dostępnej literatury na temat liberum veto.

¹⁰ Byłoby to dość niefortunne, gdyby czytelnik *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte* nie mógł w nim wyczytać co to było „liberum veto” i był zmuszony uciec się do ogólnych encyklopedii np. *Der Grosse Herder*, *Der Neue Brockhaus*, gdzie oczywiście znajdzie wyjaśnienie tego pojęcia.

Toskańskim, Rep. Genueską, Rep. di Lucca, Wenecką oraz terytorium Piemontu i Savoia.

Teren Francji opracowała B. Dölemeyer (ss. 187—227) wyróżniając ustawodawstwo królewskie i zwyczajowe tzw. coutumes.

Ustawodawstwo Hiszpanii opracował A. Pérez Martin (ss. 228—281) wyodrębniając z całego terenu Hiszpanii Kastylię oraz ustawodawstwo terenów kolonialnych, jak również prowincję Basków, Navarry, Aragonu, Katalonii, wyspy Baleary, Walencję.

Portugalię opracował J. M. Scholz podając imponujący zestaw źródeł i literatury (ss. 282—309).

Cesarstwo Niemieckie opracował H. Gehrke (ss. 310—418), wyodrębniając i oddzielnie traktując poszczególne kraje, księstwa, margrabstwa, a przykładowo nawet ważne miasta cesarstwa jak — Frankfurt n. M. By ułatwić orientację w całym materiale bądź co bądź dość złożonym politycznie i geograficznie, Autor ujął poszczególne kraje zasadniczo w ich granicach terytorialnych z końca starego cesarstwa. Z tego to powodu np. Pomorze i Śląsk zostały omówione przy Brandenburgii — Prusach, zaś oba margrabstwa łżyckie przy Saksonii, a księstwo westfalskie przy Kolonii.

Pod hasłem Austria omówił D. Grimm (ss. 419—428) tak zwane niemieckie kraje dziedziczne przynależące do monarchii austriackiej, a więc dwa kraje stanowiące jądro Austrii oraz: Steiermark, Kärnten i Krain (= Dolna Austria), a następnie Görz, Gradiska, Tyrol i Vorarlberg. Natomiast Czechy oraz Węgry i Toskana, które czasowo były pod rządami Habsburgów, nie zostały tu uwzględnione. Z drugiej jednak strony uwzględniono tu Salzburg, który w danym okresie nie należał do Austrii.

Czechy i Morawy opracował tenże H. Gehrke (ss. 429—435). Obok Czech i Moraw do tak zwanych „Krajów Korony Czeskiej” należały księstwa śląskie i margrabstwa łżyckie. Te ostatnie przynależały od 1636 do Saksonii, duża zaś część Śląska od 1742 do Prus. Dlatego też będą one tam omówione.

Szwajcaria, ujęta w jej obecnych granicach politycznych i kantonalnych została opracowana przez C. Bergfelda. Wcześniejsza historia ustawodawstwa tych terenów (przed 1500 rokiem) zamieszczona została w tomie I pod nagłówkiem „Cesarstwo rzymsko-niemieckie” albo pod „Burgundia” (ss. 437—467).

Niderlandy, z uwzględnieniem ówczesnej sytuacji politycznej, podzielone na Niderlandy Północne z ich prowincjami: Geldern, Zeeland, Friesland, Overysse, Utrecht, Groningen, Drenthe, z miastami Amsterdam, Rotterdam, oraz na Niderlandy Południowe, Hiszpańsko-Austriackie (późniejsza Belgia) z regionami: Brabancja, Hennegau, Limburg, Luxemburg, Antwerpia, Bruksela, Liège, Malines — opracował H. Pohlmann (ss. 468—500).

Szkocję, której wielkie zbiory ustawodawcze okresu nowożytnego sięgają do roku 1424 i której bibliografia kończy się na roku 1707

(zjednoczenie królestwa Anglii i Szkocji w Great Britain) opracował K. Luig (ss. 501—504).

Kraje skandynawskie — Danię, Norwegię, Islandię, Grenlandię, kolonie duńskie, Szlezwig, Szwecję, Finlandię, Estonię i Inflanty opracował W. Wagner (ss. 505—550).

Polskie ustawodawstwo przedstawił L. Pauli (ss. 551—560).

Węgierską bibliografię zestawiał A. Csizmadia (ss. 561—569).

Trzeci rozdział (ss. 571—1083) części poświęconej ustawodawstwu zawiera ustawodawstwo handlowe i został opracowany przez S. Lamela. Autor wypełnia swoją przeszło 500 stronicową pracę lukę, jaka istnieje w tym względzie. Znakomite prace Goldschmidta: *Handbuch des Handelsrechts* oraz *Universalgeschichte des Handelsrechts*, stosunkowo wyczerpująco omawiają epokę średniowiecza i wiek 19-ty, który znamionuje wydawanie narodowych kodeksów handlowych. Okres pomiędzy tymi dwoma datami nie znał dotychczas tego rodzaju opracowania¹¹. Nie stanowi go ani późniejsza praca Rehme¹², ani też Huvelina¹³, który daje wprawdzie spojrzenie na całość zagadnienia, przytacza jednak tylko poszczególne prawa narodowe, te mianowicie, które uważał za podstawowe. Praca pod redakcją J. G. van Dillena¹⁴ dotyczy zaś jedynie historycznego rozwoju bankowości w Europie.

Z dziedziny prawa handlowego w skali europejskiej zostały opracowane jedynie dwa tematy, mianowicie prawo wekslowe i prawo morskie¹⁵. Wszystkie pozostałe dziedziny nie znają dotychczas opracowań obejmujących całą Europę, np. prawo rzemieślnicze, kupieckie, maklerów handlowych, prawo przemysłowe, prawo towarzystw handlowych, prawo komisu i przewozu, prawo handlu morskiego, prawo ubezpieczeń, prawo obrotu pieniężnego i towarowego, prawo autorskie, sądownictwo w sprawach handlowych¹⁶.

¹¹ Goldschmidt dał jedynie zarys rozwoju historycznego; później miało powstać zwarte opracowanie całości — zob. przedmowę do *Handbuch des Handelsrecht*, s. VIII.

¹² *Geschichte des Handelsrechts*, in: Victor Ehrenberg, *Handbuch des gesamten Handelsrechts*, I, Leipzig 1913, s. 28 nn.

¹³ P. Huvelin, *L'histoire du droit commercial*, Paris 1904.

¹⁴ *History of the principal public Banks accompanied by extensive bibliographies of the history of Banking and Credit in eleven European countries*, Haga 1934, przedruk Londyn 1964.

¹⁵ G. F. v. Martens, *Versuch einer historischen Entwicklung des wahren Ursprungs des Wechselrechts*, Göttingen 1797; J. L. U. Dede-kind, *Grundriss zur Darstellung des positiven Wechselrechts*, Braunschweig 1843; R. de Roover, *L'évolution de la lettre de change*, Paris 1953; A. Desjardins, *Introduction historique à l'étude du droit commercial maritime*, Paris 1890; D. A. Azuni, *Sistema universale dei principi del diritto marittimo dell'Europa*, Firenze 1795; R. Wagner, *Handbuch des Seerechts* I, Leipzig 1906.

¹⁶ Na temat tego ostatniego: A. de Miltitz, *Manuel des Consuls*, I, *Tableau du développement des institutions judiciaires et administratives créées pour l'utilité du commerce, ainsi que de la législation*.

Również gdy idzie o zbiory ustawodawstwa handlowego brakowało dotychczas odpowiedniej pracy. Wprawdzie dzieło Martensa miało dać przegląd europejskiego ustawodawstwa handlowego, ale niestety ukazała się jedynie pierwsza jego część obejmująca Francję¹⁷. Dla prawa morskiego istnieje zbiór Pardessus¹⁸ doprowadzony do roku 1700, dla prawa zaś wekslowego zbiory Siegela¹⁹ oraz Zimmerla²⁰.

Brakom tym stara się zaradzić obecne opracowanie S. Lammela, które od strony przedmiotu obejmuje nie tylko prawo wekslowe i morskie, ale całokształt zagadnień związanych z prawem handlowym doprowadzając je do obecnego stanu badań. Autor wskazuje na źródła omawiając poszczególne prawa np. prawo przewozu, prawo wekslowe, przy czym trzeba stwierdzić, iż są nimi prawie wyłącznie zbiory ustawodawstw poszczególnych krajów. Nie sięgał i nie wykorzystał materiałów archiwalnych, nie objął swoim opracowaniem prawa handlowego zwyczajowego, które nie zna żadnych zbiorów, co zatem wykaczało poza ramy tego opracowania. Do materiałów archiwalnych łatwo będzie dotrzeć przy pomocy wskazanych źródeł oraz literatury. Ta ostatnia obejmuje nie tylko dzieła o treści dogmatyczno-historycznej, ale w dużej mierze także dzieła o treści gospodarczo-historycznej, które winny być spożytkowane dla wyjaśnienia ekonomicznego tła postanowień prawnych.

S. Lammel omawia całe ustawodawstwo handlowe Europy w dziewięciu ustępach. Najobszerniejszy z nich obejmuje tzw. niemiecki krąg prawny: cesarstwo niemieckie, Brandenburgia — Prusy, Saksonia, Bawaria, Badenia, Wirtembergia, Brunswigowia, Westfalia, miasta Hamburg, Brema, Lubeka, Norymberga, Frankfurt n. Menem, Kolonia, Frankfurt n. Odrą, Augsburg, oraz kraje austriackie i Szwajcaria. Pod hasłem „Brandenburgia — Prusy” wymienia również morskie prawo Gdańska z 1761 roku — *Neu revidirte Willkür der Stadt Danzig* (zob. ss. 631, 644, 647, 676, 680—683, 694), a w spisie literatury widnieje jedyna polska praca, Stanisława Matysika, *Prawo morskie Gdańska*, Warszawa 1958. Nie trzeba dodawać, że w tej sytuacji kompletność literatury musi pozostawiać wiele do życzenia.

W kolejnych ośmiu ustępach omawia S. Lammel prawo handlowe Zjednoczonych Niderlandów — Hiszpańsko/austriackich Niderlandów,

commerciale et maritime des principaux états de l'Europe et des Etats-Unis de l'Amérique du Nord, London—Berlin 1837.

¹⁷ G. F. v. Martens, *Gesetze und Verordnungen der einzelnen Europäischen Mächte über Handelsschiffahrt und Assecuranzen seit der Mitte des 17. Jahrhunderts*, Göttingen 1802.

¹⁸ J. M. Pardessus, *Collection de lois maritimes antérieures au XVIII^e siècle*, I—VI, Paris 1828—1845, przedruk Torino 1960—1968.

¹⁹ J. G. Siegel, *Corpus iuris cambialis*, I—II, Leipzig 1742; dochodzą tu cztery dalsze tomy J. L. Uhla, Leipzig 1757, 1764, 1771, 1786.

²⁰ J. M. Edler von Zimmerl, *Vollständige Sammlung der Wechselgesetze aller Länder und Handelsplätze in Europa*, I—III, Wien 1809—1813.

Francji, Hiszpanii, Portugalii, Włoch, Danii, Szwecji i Finlandii, Wyp Brytyjskich.

Czwarty i ostatni rozdział (ss. 1085—1109) części poświęconej ustawodawstwu obejmuje ustawodawstwo kościelne omawianego okresu, zarówno Kościoła katolickiego jak i protestanckiego. Jeszcze zanim razem z editio romana *Corpus Iuris Canonici* zamknięty został średniowieczny okres ustawodawstwa kościelnego, Sobór Trydencki (1545—1563) rozpoczyna zarówno w teologii jak i prawie nową epokę zwaną epoką trydenckiego prawa kościelnego, która kończy się dopiero Soborem Watykańskim I. Wpływy Kościoła katolickiego w omawianym okresie na rozwój europejskiego prawa prywatnego można ująć w trzech punktach: w zakresie nauki wpływ późnej scholastyki hiszpańskiej; w zakresie prawa materialnego wpływ na prawo małżeńskie, którego sądownictwo w katolickiej Europie pozostawało prawie wyłącznie w ręku Kościoła. Dzięki temu też kształtował on w dalszym ciągu prawo małżeńskie materialne. Autor — K. W. Nörr omawia powstałe w tym okresie zbiory prawa kościelnego, dokumenty Sob. Trydenckiego, ustawodawstwo papieskie, kongregacje rzymskie, których rozwój datuje się od czasów Trydentu, oraz powstałe w tym czasie zbiory postanowień soborowych.

Więcej miejsca poświęca Autor ustawodawstwu Kościoła protestanckiego, który w geście spalania przez samego Lutra *Corpus Iuris Canonici* zdawał się odżegnywać od wszelkiego prawa. Potem jednak poszczególne odłamy protestantyzmu zaczęły uznawać i tworzyć systemy prawne złożone z elementów prawa boskiego, cesarskiego, naturalnego i z zasady słuszności, czego wyrazem były powstające Kirchenordnungen, które różniły się między sobą — zależnie od miejsca i czasu powstania. K. W. Nörr daje doskonały przegląd źródeł i literatury powstałego w tym okresie ustawodawstwa protestanckiego zarówno na terenie Szwajcarii, Francji, Niderlandów jak i Niemiec, Danii, Szwecji i Norwegii.

Drugi zasadniczy odcinek omawianego tomu II,2 (czwarty w całym tomie II) poświęcony jest zbiorom orzeczeń sądowych i zbiorom konsyliarzy (ss. 1111—1445). Nie trzeba wskazywać jak ważną funkcję pełnią jedne i drugie, z jednej strony jako źródło powstania prawa, z drugiej jako źródło poznania ówczesnego prawa. Tym bardziej przykry jest fakt, że tak bardzo liczne — w niektórych przynajmniej krajach Europy — zbiory orzeczeń czy konsyliarzy (tych ostatnich ma być np. na terenie samej Italii od 400 do 500, na terenie zaś Niemiec ok. 340 łącznie jednych i drugich) nie są nam bliżej znane, że nie zostały dotąd dostatecznie przebadane. Mało wie historia prawa na temat typologii, pochodzenia, wpływu i zasięgu konsyliarzy. Omawiany tu *Handbuch der Quellen und Literatur* ma zorientować historyka prawa w stanie badań, ma wskazać możliwie wszystkie znane dotychczas zbiory orzeczeń i konsyliarzy.

Teren Italii opracował M. Ascheri (ss. 1113—1221). Uwzględniając

ówczesną sytuację polityczną odrębnie ujmuje zbiory z terenu państwa kościelnego, posiadłości korony hiszpańskiej, posiadłości rodu Savoia, Wielkiego Księstwa Toskańskiego, Republiki Genui, Lukii i Wenecji oraz Księstwa Mantuańskiego, Parmeńskiego i Piacency.

Teren Francji opracował G. Walter (ss. 1223—1270), Hiszpanii i Portugalii J. M. Scholz (ss. 1271—1342), teren Niemiec i Austrii H. Gehrke (ss. 1343—1398), Niderlandów U. Wagner (ss. 1399—1430), Szkocji K. Luig (ss. 1431—1445).

To potężne dzieło wydawane przez H. Coinga, jest nieprzebytą kopalnią wiadomości z zakresu historii nowszego prawa prywatnego w Europie. Jego krytyczne, wszechstronne omówienie przerasta po prostu możliwości jednego recenzenta. W obecnym omówieniu pragnęliśmy je zaprezentować w całości, by w ten sposób zorientować czytelnika czego może on oczekiwać od tak obszernego dzieła. Jako pomoc w warsztacie historyka prawa europejskiego jest niezastąpione i nieodzowne. Oczywiście, zgodnie z postulatem badań kompleksowych i porównawczych, dzieło to winno się znaleźć zarówno w warsztacie historyka prawa świeckiego jak i kościelnego, kanonicznego.

Franciszek Wycisk